

Sygn. akt III Ca 559/13

Dnia 23 października 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Agnieszka Skrzekut (sprawozdawca)

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SR del. Maria Tokarz – Polańska

Protokolant: sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletnich K. S. (1) i K. S. (2) działających przez przedstawicielkę ustawową B. S. (1)

przeciwko D. S.

o alimenty

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 27 marca 2013r., sygn. akt III RC 153/12

1. **oddala obie apelacje;**

2. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III Ca 559/13

UZASADNIENIE

W ostatecznie zmodyfikowanym pozwie przedstawicielka ustawowa małoletnich powódek K. S. (1) oraz K. S. (2) domagała się zasądzenia od pozwanego D. S. alimentów za okres od 1.09.2012 r. do 7.03.2013 r. w kwocie po 2 000 zł na każde dziecko miesięcznie podając, że w pozostałym zakresie powódki będą dochodzić alimentów bezpośrednio w sprawie rozwodowej.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Limanowej powództwo to częściowo uwzględnił i zasądził od pozwanego na rzecz małoletniej K. S. (1) ur. (...) w L. tytułem alimentów zaległych za miesiąc wrzesień 2012 r. kwotę 300 zł, za miesiąc październik 2012 r. kwotę 700 zł, za miesiące od listopada 2012 r. do lutego 2013 r. kwoty po 300 zł miesięcznie oraz za miesiąc marzec 2013 r. kwotę 75 zł, płatne z góry do pierwszego dnia każdego następującego po sobie miesiąca, z ustawowymi odsetkami naliczonymi od dnia następującego po terminie płatności do dnia zapłaty oraz na rzecz małoletniej córki K. S. (2) ur. (...) w L. tytułem alimentów zaległych za miesiąc wrzesień 2012 r. kwotę 200 zł, za miesiąc październik 2012 r. - 600 zł, za miesiące od listopada 2012 r. do lutego 2013 r. kwoty po 200 zł miesięcznie oraz za miesiąc marzec 2013 r. kwotę 50 zł, płatne z góry do pierwszego dnia każdego następującego po sobie miesiąca, z ustawowymi odsetkami naliczonymi od dnia następującego po terminie płatności do dnia zapłaty, w każdym przypadku do rąk matki dzieci B. S. (1) (pkt I). Wobec ograniczenia pierwotnego żądania pozwu umorzył

postępowanie w zakresie alimentów bieżących od dnia 7.03.2013 r. (pkt II). W pozostałej części powództwo oddalił (pkt III). Wyrokowi temu w pkt I nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt IV). Nadto nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 197 zł tytułem kosztów sądowych (pkt V). Nie obciążył strony powodowej kosztami oddalonej części powództwa i koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie zniósł (pkt VI).

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że małoletnie powódki K. S. (2) ur. (...) oraz K. S. (1) ur. (...) są dziećmi B. S. (1) oraz pozwanego D. S.. W latach 2007-2009 D. S. oraz B. S. (1) mieszkali i prowadzili gospodarstwo domowe wspólnie z rodzicami pozwanego. Teściowie utrzymywali mieszkanie i zapewniali wspólne utrzymanie. Od 2009 r. D. S. oraz B. S. (1) pozostali sami z dziećmi w mieszkaniu stanowiącym własność ojca pozwanego. Nadal korzystali z pomocy rodziców pozwanego. Dnia 2.06.2012 r. B. S. (1) wraz z dziećmi wyprowadziła się od pozwanego i zamieszkała w domu swych rodziców.

B. S. (1) ponosi wszelkie koszty związane z wyżywieniem dzieci i zaopatruje córki w buty oraz ubrania. Na wyżywienie dzieci przeznaczają około 400 zł miesięcznie. Dzieci są zdrowe, rozwijają się prawidłowo i nie potrzebują specjalnej diety. Chorują jedynie sezonowo. Koszty ich leczenia pokrywa matka. Aktualnie K. i K. S. (1) uczęszczają do przedszkola. Odpłatność za przedszkole waha się w okolicach kwoty 500 zł miesięcznie. Od czasu, kiedy B. S. (1) przestała pracować, sama odprowadza dzieci do przedszkola i może je wcześniej odbierać, ponosząc przez to niższą odpłatność. W kwocie za przedszkole mieści się wyżywienie dzieci w przedszkolu. Do tych kosztów dochodzą jednak dodatkowe wydatki związane z atrakcjami i wyjazdami, dodatkowymi zajęciami (15 zł miesięcznie na dziecko za j. angielski, 5 zł za rytmikę), opłatami na komitet rodzicielski (60 zł) i ubezpieczenie (50 zł). Młodsza córka zabierana jest co miesiąc do fryzjera. Dzieci mają dostęp do Internetu, do kosztów którego dokłada się matka. Łącznie podstawowe koszty utrzymania dwójki dzieci szacowane są przez matkę na kwotę 1300-1500 zł miesięcznie. Małoletnia K. S. (1) wymaga noszenia okularów, co wiąże się z dodatkowym kosztem ich zakupu (210 zł we wrześniu 2011 r.) oraz wydatkami na kontrolne wizyty u okulisty. Na starszą córkę droższy jest również koszt zakupu podręczników w przedszkolu (120 zł komplet), starsza córka częściej wyjeżdża w ramach grupy przedszkolnej do teatru, kina.

Mieszkając u rodziców B. S. (1) w okresie od czerwca 2012 r. do stycznia 2013 r. dokładała się do opłat za prąd, wodę i ścieki w miarę posiadanych środków w kwocie około 200 zł miesięcznie. Aktualnie, z uwagi na utratę pracy, nie przyczynia się do utrzymania domu. Przez cały czas prowadzi natomiast z rodzicami wspólne gospodarstwo domowe. Większe zakupy żywnościowe robi głównie jej matka, przedstawicielka małoletnich kupuje z kolei drobiazgi, słodycze dla dzieci. W domu mieszkają jeszcze siostra B. S. (1) z mężem i dzieckiem oraz brat z narzeczoną i dzieckiem.

Dzieci u teściów B. S. (1) i mieszkającego wspólnie z nimi ojca są z reguły dwa razy w tygodniu w soboty i niedziele. Wracając od nich bywają zaopatrzone w owoce, słodycze, drobne artykuły żywnościowe. Pozwany i jego rodzice zakupili dla K. sprzęt narciarski, oferowali matce dzieci używane ubrania dla małoletnich noszone wcześniej przez dzieci sióstr pozwanego.

W dniu 5.09.2012 r. B. S. (2) otrzymała tytułem kosztów utrzymania dzieci (na przedszkole) kwotę 500 zł. Kwotę wpłaciła J. S. – matka pozwanego, jako zleceniodawca wpisany został natomiast w przelewie pozwany D. S.. We wrześniu 2012 r. pozwany wpłacił też B. S. (1) tytułem alimentów dodatkowo kwotę 300 zł. W listopadzie 2012 r. tytułem alimentów należnych od pozwanego strona powodowa otrzymała kwotę 800 zł, w grudniu 2012 r. kwotę 800 zł, w styczniu 2013 r. kwotę 800 zł, w lutym 2013 r. kwotę 800 zł i w marcu 2013 r. kwotę 800 zł.

W okresie od 9.01.2012 r. do 8.01.2013 r. przedstawicielka ustawowa powódek była zatrudniona w Urzędzie Miasta L. na podstawie umowy o pracę na czas określony. W tym czasie otrzymywała wynagrodzenie około 1 900 zł miesięcznie brutto oraz dodatkowo wynagrodzenie tytułem umów zlecenia (za miesiąc VI - 400 zł, za VIII - 400 zł, za IX - 100 zł). Obecnie nie pracuje. Pobiera zasiłek dla bezrobotnych w kwocie 390 zł miesięcznie.

W marcu 2013 r. B. S. (1) złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełniania przez pozwanego czynów karalnych, w tym przestępstwa znęcania, uprzejwego nękania oraz gróźb karalnych. W dniu 7.03.2013 r. wpłynął też do Sądu Okręgowego w Nowym Sączu pozew o rozwód między B. S. (1) a D. S..

Pozwany nie pracuje od listopada 2011 r. Przebywał na zwolnieniu lekarskim, które skończyło mu się 4.03.2013 r. Pobierał zasiłek chorobowy. Mieszka i prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z rodzicami. Rodzice częściowo go utrzymują. Nie posiada orzeczenia o niezdolności do pracy. Planuje starać się o rentę socjalną, a nadto wrócić do aktywności zawodowej i podjąć pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej przy obsłudze projektów. Jako doradca zawodowy podejmując dodatkowe prace może zarabkować do 2 000 zł miesięcznie. Ma samochód. Nie ma innego majątku. Nie posiada żadnego zadłużenia.

W okresie od 4.01.2010 r. do 14.08.2010r. pozwany pracował w Ochotniczych Hufcach Pracy (...) Wojewódzkiej Komendy w K. jako doradca zawodowy – stażysta w MCK w M. z wynagrodzeniem 2 555 zł brutto.

Za 2011 rok w Stowarzyszeniu (...) z działalności wykonywanej osobiście osiągnął pozwany przychód w kwocie 3 196 zł. W 2011 r. w (...) Wojewódzkiej Komendzie przychód pozwany rozliczał przychód z pracy w kwocie 1 524,83 zł. W 2011 r. rozliczał też przychody od B. M. (250 zł) i Ł. K. (7 350 zł). W 2011 r. posiadał też dochody w (...) – w styczniu 2011 r. - 120,79 zł, w lutym 2011 r. - 294,82 zł, a w marcu 2011 r. - 407,07 zł. W czerwcu 2011 r. w (...) osiągnął dodatkowo dochód 874 zł, natomiast w Stowarzyszeniu (...) osiągnął w tym okresie dochód w kwocie 2 695,36 zł. W okresie od 1.08.2012 r. do 22.09.2012 r. był zatrudniony w Stowarzyszeniu (...) w T. jako instruktor zawodu. W poprzednich latach (2003-2009) pozwany zatrudniony był w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w L..

U pozwanego już w 1996 r. rozpoznano zespół depresyjny u osoby w okresie adolescencji.

Pozwany D. S. w okresie od 19.11.2011 r. do 2.01.2012 r. przebywał na Oddziale Psychiatrycznym w Szpitalu Specjalistycznym im. (...) w K. z rozpoznaniem choroby afektywnej dwubiegunowej – epizod maniackalny. Został wypisany z zaleceniami kontynuowania leczenia w poradni zdrowia psychicznego oraz farmakoterapii.

W takim stanie faktycznym Sąd uznał roszczenie pozwu za uzasadnione co do zasady, a co do wysokości jedynie częściowo. I tak, zdaniem Sądu w świetle całokształtu okoliczności sprawy zasadnym jest zasądzenie rat alimentacyjnych w kwotach po 700 zł i 600 zł na rzecz odpowiednio K. S. (1) i K. S. (2). Alimenty w tej wysokości zdaniem Sądu odpowiadają usprawiedliwionym potrzebom w utrzymaniu małoletnich w spornym okresie, a nadto pozwalają na zachowanie równej stopy życiowej małoletnich i ich rodziców. Różnicując te kwoty względem każdej z małoletnich kierował się Sąd ich wiekiem i związanym z tym czynnikiem wzrostu usprawiedliwionych potrzeb. W ocenie Sądu zasądzone kwoty pozostają także w granicach możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego.

Oddalając powództwo w pozostałym zakresie wskazał Sąd, że żądane przez stronę powodową wyższe kwoty, gdy wziąć pod uwagę wiek małoletnich oraz zasady doświadczenia życiowego są zbyt wysokie. Nie zostało natomiast wykazane aby strona powodowa je rzeczywiście ponosiła. Ponadto wyższe raty alimentacyjne przewyższałyby ustalone możliwości zarobkowe zobowiązanego.

Jako realizację obowiązku alimentacyjnego uznał Sąd pomoc, jaką przedstawicielka ustawowa małoletnich uzyskała za pośrednictwem ojca i matki pozwanego w spornym okresie. Przyjął Sąd, że roszczenie w zakresie odpowiadającym kwotom, na jakie pomoc ta opiewała wygasło. Kwoty, jakie ostatecznie zasądził odpowiadały niepokrytej różnicy za poszczególne miesiące.

Jako podstawę prawną takiego rozstrzygnięcia powołał się Sąd na art. 128 kro, 132 kro, 133 § 1 kro i 135 §1 kro.

O umorzeniu postępowania orzekł Sąd na zasadzie art. 355 § 1 kpc w zw. z art. 203 § 1 kpc. Na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 i 2 kpc nadał Sąd wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności. Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje natomiast oparcie w art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz w art. 102 kpc.

Od powyższego wyroku obie strony wniosły apelację.

Pozwany zaskarżył wyrok w zakresie pkt I oraz pkt V.

Zarzucił :

- sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenie, że: koszty utrzymania małoletnich uzasadniają zasądzenie kwoty po 700 i 600 zł miesięcznie tytułem alimentów, co skutkowało naruszeniem art. 135 § 1 kro poprzez błędne oszacowanie możliwości zarobkowych pozwanego w okresie objętym pozwem, a w którym to przebywał na zwolnieniu lekarskim z powodu choroby; pozwany w okresie objętym pozwem posiadał możliwości zarobkowe niezależnie od świadczeń rentowych na kwotę 2 000 zł miesięcznie; pominięcie okoliczności, że matka małoletnich powódek w okresie objętym pozwem posiadała stały dochód z wynagrodzenia za pracę oraz dochody z umów zlecenia oraz że od dnia 8.01.2013 r. pozostaje bez zatrudnienia, co umożliwiło jej osobiste sprawowanie opieki nad małoletnimi, zmniejszając koszty opłaty za przedszkole; potrzeby małoletnich nie zostały zaspokojone ponad kwoty dotychczas przez pozwanego wpłacone na poczet alimentów;

- art. 233 § 1 kpc przez uznanie, że zasądzone tytułem alimentów kwoty są adekwatne do możliwości zarobkowych pozwanego w okresie objętym pozwem.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniósł apelujący o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz małoletnich alimentów w wysokości 400 zł na rzecz każdej z nich, za miesiąc październik 2012 r. oraz oddalenie powództwa w pozostałej części. Na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Domagał się nadto dopuszczenia dowodu z orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 2.04.2013 r. na okoliczność potwierdzenia braku zdolności do pracy podnosząc, że powołanie tego dokumentu przed Sądem I instancji nie było możliwe.

Powódki zaskarżyły wyrok w części dotyczącej wysokości zasądzonych alimentów oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Zarzuciły niezgodność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez: błędną ocenę przedłożonych przez przedstawicielkę ustawową powódek umów pożyczki jako niewiarygodnych, błędną ocenę poziomu potrzeb powódek; nieprawidłowe wyliczenie kwoty alimentacyjnej za miesiąc marzec 2013 r.; błędne przyjęcie, że osobiste starania matki powódek o ich utrzymanie i wychowanie stanowiły wykonanie jedynie części a nie całości jej obowiązku alimentacyjnego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniosły o zasądzenie na rzecz małoletniej K. S. (1) kwot: 600 zł za wrzesień 2012 r., 1 000 zł za październik 2012 r., po 600 zł za listopad, grudzień 2012 r. oraz styczeń i luty 2013 r., 250 zł za marzec 2013 r., a na rzecz małoletniej K. S. (2) kwot: 400 zł za wrzesień 2012 r., 800 zł za październik 2012 r., po 400 zł za listopad, grudzień 2012 r. oraz styczeń i luty 2013 r., 200 zł za marzec 2013 r. w każdym przypadku z ustawowymi odsetkami. Domagała się nadto dopuszczenia dowodów wskazanych w apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się niezasadne.

Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy. Nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłaby nieważność postępowania – art. 378 § 1 kpc.

Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Ustalenia te Sąd Okręgowy akceptuje w całości i przyjmuje za własne. To samo dotyczy wyprowadzonych w oparciu o te ustalenia wniosków prawnych.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji pozwanego za chybiony ocenić trzeba zarzut naruszenia art. 135 § 1 kro poprzez błędne oszacowanie możliwości zarobkowych pozwanego w okresie objętym pozwem. Zważenia wymaga, że jak wskazuje wykładnia gramatyczna tego przepisu, przy ocenie zakresu obowiązku alimentacyjnego nie bierze się pod uwagę wyłącznie rzeczywistej sytuacji majątkowej i zarobkowej obowiązanego lecz to jak sytuacja ta kształtowałaby

się gdyby obowiązany wykorzystał wszelkie możliwości w tym zakresie (por. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9.01.1959 r., sygn. III CR 212/58).

Mając powyższe na względzie za bezskuteczne ocenić trzeba powoływanie się przez apelującego na to, że w okresie objętym pozwem przebywał na zwolnieniu lekarskim, a osiągnięcie przez niego zarobków w kwotach rzędu 2 000 zł, zależne jest od uzyskania renty socjalnej i objęcia ubezpieczeniem. Nie wykazał apelujący aby starań o uzyskanie takiej renty i ubezpieczenia dającego mu prawo do wykonywania pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej nie mógł podjąć już wcześniej. Nie udowodnił także aby nie mógł wykonywać jakiejkolwiek pracy mimo braku takiego ubezpieczenia. Na podstawie treści zeznań świadków słuchanych w sprawie (głównie matki apelującego - J. S., k. 125) oraz dokumentacji wskazującej na wysokość zarobków, jakie pozwany osiągał z tytułu wcześniej podejmowanej pracy zarobkowej ocena możliwości zarobkowych apelującego dokonana przez Sąd Rejonowy nie może natomiast nasuwać uzasadnionych wątpliwości.

Żadnych skutków nie może wywołać też przedłożone przez apelującego zaświadczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 2.04.2012 r., w którym stwierdzono jego całkowitą niezdolność do pracy w okresie do 31.05.2014 r. Wskazać trzeba, że żądanie objęte ostatecznie sprecyzowanym pozwem dotyczyło zamkniętego okresu tj. od września 2012 r. do marca 2013 r. Ewentualna niezdolność do pracy apelującego mogłaby mieć w związku z tym znaczenie jedynie wówczas, gdy stwierdzona została w stosunku do tak wyznaczonej przestrzeni czasowej. Przedmiotowe zaświadczenie może być zatem brane pod uwagę co najwyżej w stosunku do przyszłej alimentacji po stronie apelującego. W tym miejscu na marginesie można jedynie dodać, że apelujący na rozprawie w dniu 27.03. 2013 r. przyznał, że zamierza wrócić do pracy, gdyż nie widzi przeciwwskazań zdrowotnych, nie odczuwa skutków choroby. To jego stwierdzenie prowadzi do przekonania, że tym bardziej przed uzyskaniem zaświadczenia o niezdolności do pracy, jego możliwości wykonywania pracy nie były takie, jak to obecnie przedstawia.

Podkreślenia wymaga, że apelujący nie wykazał równocześnie aby ponosił jakieś ponadprzeciętne wydatki związane ze swoim utrzymaniem. Przeciwnie, jak wynika z akt sprawy, mieszka on z rodzicami, z którymi prowadzi wspólne gospodarstwo domowe i na których pozostaje utrzymaniu. Nie ma też żadnych zobowiązań finansowych (k. 123-124 zeznania T. S. oraz pozwanego k. 142).

Uwagę zwraca, że składając wniosek o zwolnienie od kosztów postępowania w sprawie o rozwód, apelujący przedłożył oświadczenie majątkowe, w którym wskazał m.in., że miesięcznie wydatkuje kwotę 200 zł na paliwo. Wydatki tego rzędu na wskazany cel nasuwają wątpliwości, gdy wziąć pod uwagę, że apelujący nie pracuje, a zatem przykładowo nie ponosi kosztów dojazdu do pracy. Z punktu widzenia niniejszej sprawy mają to znaczenie, że pozwalają twierdzić, że apelujący w zależności od tego co w danej chwili zamierza osiągnąć świadomie chce umniejszyć swe możliwości zarobkowe i majątkowe, zawyżając jednocześnie wysokość swoich wydatków. Zasady doświadczenia życiowego wskazują tymczasem, że gdyby sytuacja majątkowa apelującego kształtowała się rzeczywiście tak jak usiłował to przeforsować, to nie wydatkowałby on takiej kwoty co miesiąc na samo paliwo.

Również próbę podważenia przez apelującego oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy w zakresie usprawiedliwionych potrzeb małoletnich ocenić trzeba jako nieudolną. Apelujący kwestionując rozważania Sądu co do tej kwestii, nie tyle zaprzeczał uzasadnionym potrzebom małoletnich, co kwestionował, że ich uwzględnienie stanowiłoby przekroczenie zasady tzw. równej stopy życiowej i prowadziłoby do jego niedostatku. Mając na względzie powyższe rozważania, z których wynika, że apelujący bezzasadnie podważał ocenę Sądu Rejonowego, co do jego rzeczywistych możliwości zarobkowych, stanowiska tego nie można podzielić.

Z tych samych przyczyn nie zasługuje na aprobatę zarzut, w którym apelujący wykluczał możliwość uwzględnienia w ramach oceny jego możliwości zarobkowych pomocy jaką uzyskuje on ze strony rodziców. Sąd Rejonowy też pomocy w istocie nie brał bowiem pod uwagę. Możliwości te oceniał natomiast, jak była o tym mowa powyżej, nie z perspektywy tego jak się one rzeczywiście kształtowały w okresie objętym pozwem, ale jakby się przedstawiały, gdyby apelujący wykorzystał cały swój potencjał. Pomoc ze strony rodziców apelującego uwzględnił Sąd natomiast ostatecznie zgodnie z jego interesem, przyjmując, że część jego zobowiązań została na tej drodze już zaspokojona.

Nadmiernego znaczenia usiłował także apelujący nadać temu, że finansowo w kosztach utrzymania małoletnich partycypować powinna także ich matka. Zważenia wymaga, że obowiązek przyczyniania się tej ostatniej do zaspokojenia potrzeb małoletnich został uwzględniony. Wskazać jednocześnie trzeba, że matka dzieci w znacznej mierze realizuje ten obowiązek w ten sposób, że sprawuje osobiste starania o ich utrzymanie i wychowanie. Możliwość jej większego partycypowania w kosztach finansowych związanych z ich utrzymaniem aniżeli przyjął to Sąd Rejonowy byłaby niemożliwa. Zważyć trzeba m.in., że B. S. (1) od czerwca 2012 r. do stycznia 2013 r., a zatem przez dłuższy okres objęty pozwem w niniejszej sprawie w kwocie 200 zł uczestniczyła w pokrywaniu opłat związanych z mieszkaniem w swym domu rodzinnym. Od stycznia 2012 r. B. S. (1) natomiast nie pracuje. Ta ostatnia okoliczność, wbrew podnoszonym zarzutom, została z kolei przez Sąd uwzględniona także w taki sposób, jak domaga się tego apelujący. Przyjął Sąd mianowicie, że w związku z utratą pracy wymieniona ma możliwość odbierania dzieci z przedszkola we wcześniejszych godzinach co nie uzasadnia generowania przez nią kosztów na ten cel w wysokości przedstawionej w pozwie. Nie można jednak pomijać jednocześnie, że utrata pracy wiąże się także z utratą przez wymienioną dochodów na wskazywanym przez apelującego poziomie.

Również apelacja powódek nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezasadnie apelujące kwestionuje przyjętą przez Sąd ocenę uzasadnionych potrzeb małoletnich. Nie nasuwa mianowicie w ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości przyjęcie, że potrzeby małoletnich wskazane w pozwie zostały zawyżone. W pełni podziela Sąd Okręgowy uznanie przez Sąd I instancji, że wysokość dochodów, jakie matka powódek uzyskiwała w okresie objętym pozwem niewiarygodnym czyni jej twierdzenie aby mogła ona pokryć te potrzeby w przedstawionej wysokości. Trafnie podkreślił Sąd, że w okresie tym B. S. (1) otrzymywała wynagrodzenie z tytułu wykonywanej pracy w wysokości pensji minimalnej, a od stycznia 2013 r. w związku z utratą pracy pobierała jedynie zasiłek.

Żadnych zastrzeżeń nie może nasuwać także uznanie przez Sąd Rejonowy za niewiarygodne twierdzeń apelujących, co do rzekomo uzyskanych pożyczek na ten cel. Jak wskazał Sąd, dokumenty przedstawione przez matkę powódek celem poparcia takiej okoliczności stanowiły dokumenty prywatne. W myśl art. 245 kc stanowiły zatem wyłącznie dowód tego, że osoby które je podpisały złożyły oświadczenie o treści w nich przedstawionej. W sytuacji zatem, gdy pozwany zaprzeczał ich wiarygodności, ciężar dowodu w zakresie wykazania, że pożyczki te zostały faktycznie udzielone przeszedł ponownie na apelujące.

Nawet gdyby jednak przyjąć, że pożyczki te rzeczywiście miały miejsce, to apelujące nie mogą wywodzić stąd korzystnych dla siebie skutków. Jak prawidłowo zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, B. S. (1) nie wykazała bowiem, aby uzyskane z takich pożyczek środki przeznaczyła na potrzeby małoletnich.

Na aprobatę nie zasługuje zarzut, w którym apelujące podnoszą, że osobiste starania o utrzymanie i wychowanie małoletnich powinny być poczytywane jako wykonanie obowiązku alimentacyjnego w całości przez matkę powódek, a nie jedynie w części. Jak wyżej była o tym mowa w odniesieniu do apelacji pozwanego, zakres świadczeń alimentacyjnych zależy jedynie od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. O zwolnienie od tego obowiązku nie może ubiegać się obowiązany powołując się na to, że sprawuje on wyłączną osobistą pieczę nad uprawnionym w sytuacji, gdy jego możliwości zarobkowe i majątkowe pozwalają mu na zaspokojenie tego obowiązku także w sposób finansowy, a jednocześnie drugi obowiązany nie jest w stanie wedle swych możliwości sprostać temu obowiązkowi w pełni na tej ostatniej drodze. Wymagana tu jest zatem całościowa ocena, uwzględniająca wszystkie wymienione okoliczności. Zważenia jednocześnie wymaga, że Sąd Rejonowy takiej oceny dokonał. Na jej podstawie prawidłowo przyjął, że matka powódek w okresie objętym pozwem także finansowo powinna partycypować częściowo w zaspokojeniu potrzeb małoletnich.

W sposób chybiony apelujące kwestionowały wreszcie wyliczenie kwoty alimentacyjnej za miesiąc marzec. Podkreślić trzeba, że autor apelacji, podnosząc taki zarzut nie uwzględnia, że Sąd Rejonowy, zasądzając stosowne kwoty za ten miesiąc wziął również pod uwagę, że tytułem alimentów apelujące otrzymały już kwotę 800 zł, którą to w odpowiedniej

części należało również uwzględnić. To przy proporcjonalnym przeliczeniu kwot należnych za ten miesiąc pozwala przyjąć, że wyczerpują one wysokość sum ostatecznie należnych małoletnim tytułem alimentacji.

Z tych wszystkich przyczyn orzeczono jak w sentencji na zasadzie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 100 kpc.

(...)

(...)